

Nuta o ptakach

Akurat

Powietrzem natchnione kości
Ruszają piórami w pogórze
Jak lekko na wysokości
W niebieskim ślizgać się kurzu

Świrem jak igłą zakłutą
Wdziobać się w obłok puszyście
O cienka wysoka nuto
Chwiejąca się w ametyście

Kropeczko w niebie cieknąca
Śmigłym, powiewnym zygzakiem
Aż oczy bolą od słońca
Jakże to można być ptakiem

Jak żywić się, najeść w chmurach
I popić wiatru posoką
Jak można na małych piórach
Latać tak bardzo wysoko